

KURIER GMIN

BRZEG DOLNY * MALCZYCE * OBORNIKI ŚLĄSKIE * WIŃSKO * WOŁÓW

Nr 35 (70) Rok III

28 sierpnia 1992 r.

Cena 1000 zł

Budowlani i ich plany



Wtorek, w gabinecie Burmistrza Brzegu Dolnego doszło do spotkania przedstawicieli trzech instytucji, które zamierzają, w najbliższym czasie budować w naszym mieście domy. Sp-a "Chemic", Sp-a "Stoczniowiec" i niezarejestrowane jeszcze Zrzeszenie Budowniczych Domków Jednorodzinnych przedstawiły swoje plany i oczekiwania na przychylne traktowanie ze strony Urzędu Miejskiego.

Zapomniane już, warszawskie tempo panuje na budowie Sp. "Chemic" przy ulicy Naborowskiej.

Podsumowując plany wszystkich potencjalnych inwestorów, warunki gruntowe stwarzają możliwość wybudowania 1000 mieszkań w budownictwie wielorodzinnym wysokim, 400 w budownictwie wielorodzinnym średnim oraz około 100 domków jednorodzinnych. Podstawowym kłopotem jest brak kapitału. Burmistrz zapewnił, że samorząd będzie wspierał inicjatywy spółdzielni i mogą one liczyć na istotne udogodnienia przy zakupie terenu.

Rokita: Piławianka 3:1 (0:0)



Edward Franczuk (z lewej) i Aleksander Serwatka, strzelcy bramek w meczu z Piławianką są zadowoleni. Pierwsze zwycięstwo "Rokity" w tym sezonie poprawiło także humory kibiców i działaczy dolnobrzezkiego klubu. Jak na razie jednak, ani "Rokita", ani PKS Wołów nie spełniają pokładanych w nich nadziei. Jedyne drużyna Odry Malczyce może uważać początek sezonu za udany. Chociaż... pierwsze koty za płoty.

Sport na str. 6

Bezkonkurencyjne i wiarygodne

BIURO RACHUNKOWE

Mariusza Gutowskiego świadczy usługi dla sektora gospodarki nieuspołecznionej w zakresie:

- podatku obrotowego
- podatku dochodowego
- opłaty skarbowej
- karty podatkowej
- ulg mieszkaniowych w podatku dochodowym
- prowadzenia ksiąg podatkowych przychodów i rozchodów
- wypełniania deklaracji podatkowych i zeznań
- na zlecenie klienta przeprowadza inwentaryzację



Zaprasza codziennie w godz. 9.00 do 16.00
Wołów, ul. Piłsudskiego 34, tel. 25-72, budynek G.S.

WIĘŚCI KURIERA * WIĘŚCI KURIERA

*** W ubiegły piątek, w Lubiążu doszło do spotkania Piotra Łukaszczyka, podsekretarza stanu pełniącego obowiązki Ministra Kultury i Sztuki z Burmistrzem Wołowa Witoldem Krochmalem. W spotkaniu uczestniczył także Dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Paweł Skrzywanek. Po lustracji zespołu poklasztorowego, pan Minister obiecał zainteresować sprawą restauracji zabytkowego obiektu polskich parlamentarzystów. Będzie to kolejna próba zmierzająca do zorganizowania grupy wspierającej statutowe wysiłki Fundacji Lubiąż. Oby była skuteczna.

*** Jutro, tj. w sobotę 29 sierpnia przybywa do Wołowa z kurtuazyjną wizytą kilkusobowa grupa członków frakcji SPD, radnych Rady Miejskiej z zaprzyjaźnionego z Wołowem, niemieckiego miasta Buchholz.

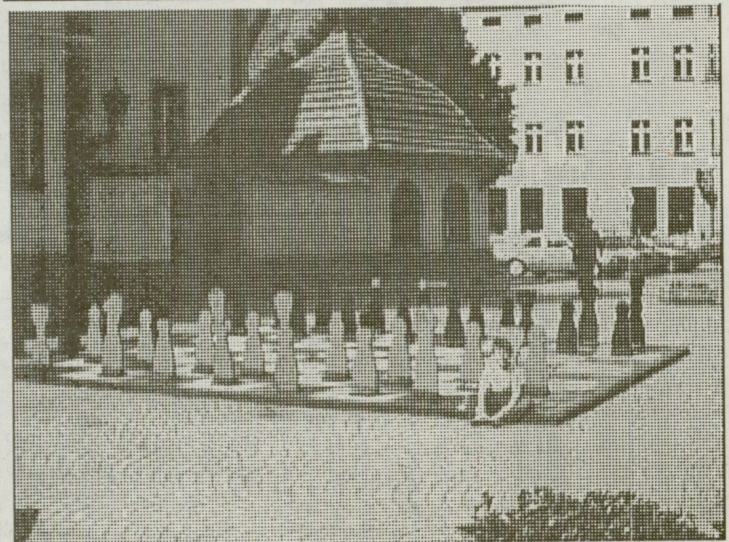
*** W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego w Wołowie. Spośród wielu omawianych tematów najważniejszą wydaje

się być sprawa opracowania zasad sprzedaży lokali użytkowych na terenie gminy. Tekst proponowanej uchwały drukujemy na str.3.

*** Żle się dzieje w wołowskim GS-ie. Katastrofalne zadłużenie i konflikt w kierownictwie przedsiębiorstwa do prowadzi chyba do jego upadłości.

*** W ubiegły czwartek obradował również Zarząd Miejski w Brzegu Dolnym dokonując korekty dotychczasowego budżetu gminy. Planowane dochody gminy zwiększono o 4 170 mln zł, a wydatki o 3 950 mln zł. Wśród planowanych dochodów najważniejsze miejsce zajmują podatki od indywidualnych środków transportu 800 mln zł i wpływy ze sprzedaży mieszkań komunalnych 700 mln zł. Wśród wydatków; remont ulicy 1-go Maja -750 mln zł i budowa (remont) kamienic przy ulicach Parkowej i Kochanowskiego 1250 mln zł.

*** W końcu października przy ul. Kochanowskiego powinien rozpocząć działalność dolnobrzezski oddział Rejonowego Biura Pracy.



Wołowski rynek odpoczywa przed szachowym sezonem.

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze "Kuriera", z powodu redakcyjnego błędu, ukazała się nieautoryzowana, robocza wersja wywiadu z dyrektorem technicznym Wrocławskich Zakładów Gazów Technicznych inż. Ryszardem Drabikiem. Pana Drabika i wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszamy za uchybienie. Rozmowę w wersji autoryzowanej drukujemy na stronie 8.

redakcja

Listy do redakcji

DZIEŃ DOBRY!

Jestem mieszkanką Wołowa. Ponieważ obecnie korzystam z wakacji odwiedziłam ostatnio nieco odległe od Wołowa miasto jakim jest Bytom. Tak, letnie upały, a ja zamiast zażywać zdrowego górskiego powietrza pojechałam do ekologicznego piekła na ziemi. Jedno z najbardziej zanieczyszczonych miast na świecie, siedlisko chorób nowotworowych, ołowicy, chorób dróg oddechowych i układu krążenia. Ze względu na krajobraz i przejrzystość powietrza polecam wszystkim kilkudniowy pobyt - przy okazji można odwiedzić Wesołe Miasteczko w pobliskim Chorzowie. Naprawdę warto pojechać, nie tylko dla ekologicznych sensacji. Jest coś czego zazdrościć miastu Bytom w imieniu wszystkich wołowskich dzieci.

Ponieważ lato było upalne, a mała Ania nie usiedziałyby w domu całego popołudnia poszłyśmy do parku. Moja siostra bywała tam wcześniej z Anią więc ku mojemu zdziwieniu, po drodze, zachwycała się nim i opowiadała o jego wspaniałościach. Park (jeden z kilku w mieście) był ogromny, pełen wysokich liściastych drzew, krzewów. W tej części, którą zdażyłyśmy zwiedzić znajdował się staw, kilka porzrzuconych fontann, koncertowa muszla, w której w weekendy grał miejscowy zespół. Ale, to co dla dzieci najważniejsze - plac zabaw zaskoczył mnie. Nie dość, że było ich na terenie parku wiele to spełniały swoje zadanie. Ukryte wśród drzew chroniły przed bezpośrednim upałem i słońcem. Ten największy - tak jak cały park - zaopatrzone był w kilkanaście huśtawek, karuzele, drabinki, piaskownicę, tzw. zjeżdżalnię. Wokół stały wcale nie zdemolowane ławki dla czuwających nad swymi pociechami rodziców, czy dziadków. W pobliżu znajdowała się kawiarenka na wolnym powietrzu. Na środku mieścił się mały kryty stawik do którego spływała woda z fontanny otaczającej go wokół. Tam też rosły paprocie, a wśród nich żył sobie żółw - niesamowita atrakcja dla dzieci. Za sprawą tego zakątką siedzący przy stolikach nie mogli narzekać na upał. W małym murowanym budynku można było zamówić kawę, herbatę, jakieś drobiazgi do jedzenia, słodycze. To aż dziwne. Ludzie zagrożeni ze strony przemysłu są świadomi, że muszą zrobić wszystko na miarę swoich sił, aby choć w części zneutralizować zgubny wpływ zanieczyszczenia na swoje dzieci i na

siebie samych. Taki park jest dla nich dobrodziejstwem. Jest on naprawdę zagospodarowany z rozmysłem i przeznaczony dla każdego.

Popatrzmy na Wołów. Park koło Szkoły Podstawowej nr 2 to oaza dla miejscowych pijaczków i nie wybrałabym się tam z moim dzieckiem nie tylko ze względu na towarzystwo, ale na brak jakichkolwiek urządzeń do zabawy, oraz ze względu na dwie dymiące spalinami jednokierunkowe ulice. Park na przeciw Przychodni Zdrowia jest w podobnej sytuacji i nie ma tam możliwości zagospodarowania terenu. Betonowe podwórka naszych osiedli z trzepakiem jako główną atrakcją, pojedyncze huśtawki, zniszczone ławki to nie jest wyjście. Pamiętam czasy gdy bawiłam się na podwórkach ulicy Kolejowej i Świerczewskiego. Wtedy były jeszcze huśtawki i karuzele. Jest jeszcze park przy ulicy Wojska Polskiego - coraz bardziej przerezedzany. Sąsiaduje wprawdzie z Wołowską pijalnią piwa, ale nie zmienia to faktu, że nie próbuje się tam nic robić. Kilka huśtawek nikomu by nie zaszkodziło. Skoro nie ma możliwości urządzenia jednego dużego parku to trzeba wykorzystać wszystkie skrawki zieleni. Nie zapomniałam o parku WOK - u. Jest to teren o tyle wartościowy, że odizolowany od ruchu ulicznego i na szczęście zaczyna się coś tam dziać.

Tak się zastanawiam czy dorosłym, których ta rzecz nie dotyczy bezpośrednio, będzie się chciało cokolwiek postanowić, zrobić. Nie wiem do kogo zwrócić ten list, do rodziców, aby wspólnie coś wymyślili, do Pana Burmistrza aby co nieco sfinansował, do wok - u, który zawsze o dzieciach pamięta.

Rzucam więc hasło, może ktoś też się odezwie. Może wołowscy Zieloni, pacyfści, ekolodzy?

Nie wiem jak bardzo szkodzi naszemu miastu "Rokita". Na pewno nie możemy narzekać na nadmiar świeżego powietrza. Ale jesteśmy w lepszej sytuacji niż miasta Górnego Śląska. Wykorzystajmy to.

MRÓWKA

WIĘZIEŃ SUMIENIA

Zapewne wielu z państwa słyszało o sprawie Romana Gałuszki, ale mimo wszystko postaramy się naświetlić tą sprawę jeszcze bardziej. Romkowi Gałuszce odmówiono przyznania zastępczej służby wojskowej. Romek jest pacyfistą i zdecydował się raczej iść do więzienia niż do wojska - szkoły przemocy i zabijania. Sąd skazał go na 1.5 roku pozbawienia wolności. Od 10 lipca 1992 r. Romek przebywa w więzieniu.

Jest on pierwszym od 1988 r. więźniem sumienia w "nowej" Polsce. Znów ci, którzy myślą inaczej są pozbawiani wolności, odmawia się im prawa do własnych przekonań, a przepisy interpretuje się na niekorzyść którym mają one służyć. Najjaskrawszym tego przykładem jest sprawa Romka. Wojsko w dalszym ciągu jest "państwem w państwie", stoi ponad prawem, jest aparatem represji, a każdego młodego człowieka traktuje jak przestępcę.

Sprawa Romka jest dobrym przykładem kompromitacji przyznawania służby zastępczej. O jej przyznaniu decyduje grupa ludzi, która po przesłuchaniu poborowego według własnego sumienia stwierdza, czy jest on pacyfistą czy nie. Nie istnieją kryteria według których można ocenić sumienie drugiego człowieka. To, że Roman Gałuszka jest pacyfistą udowodnił on sam przez wybranie więzienia zamiast wojska.

Aby polskie więzienia nie zapełniły się więźniami sumienia będziemy dążyć do nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP a przede wszystkim część dotycząca przyznawania służby zastępczej. Służba zastępcza powinna być przyznawana każdemu, kto zadeklaruje sprzeciw sumienia wobec służby wojskowej.

RUCH "Świadomość"

P.S. Na początku września odbędzie się spotkanie w Wołowie i Brzegu Dolnym z ludźmi ze Stowarzyszenia "OBJECTOR". Tematem będzie: Jak starać się o zastępczą służbę wojskową? O szczegółach poinformujemy.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta i Gminy w Wołowie ogłasza przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż działek budowlanych zbudowanych, położonych na terenie wsi Lubiąż obręb geodezyjny Lubiąż.

- Lubiąż ul. Kościuszki nr.2. Działka nr 77/1 o powierzchni 1100 mkw i 77/2 o powierzchni 800 mkw zabudowane domem mieszkalnym parterowym. Wartość działek: 83.700.000 zł. Wartość budynku mieszkalnego: 36.357.000 zł, wartość całej nieruchomości: 120.057.000 zł. Wadium w wysokości 12.000.000 zł. należy wpłacić do kasy UMiG w Wołowie w terminie do dnia 1.09.1992 r. do godziny 15.00, przetarg odbędzie się w dniu 2.09.1992 r. o godzinie 10.00 w siedzibie UMiG w Wołowie (II p.)

- Lubiąż ul. Michała Leopolda Willmanna nr 13. Działka numer 205/3 o powierzchni 600 m kw zabudowana domem mieszkalnym parterowym. Wartość działki: 16.680.000 zł. wartość budynku: 114.335.000, wartość całej nieruchomości: 131.035.000 zł. Wadium w wysokości 14.000.000 zł należy wpłacić do kasy UMiG w Wołowie do dnia 1.09.1992 r. do godz. 15.00. Przetarg odbędzie się w dniu 2.09.1992 r. o godz. 11.00 w siedzibie UMiG w Wołowie (II p.)

Osoba ustalona nabywcą nieruchomości winna stawić się w Biurze Notarialnym w oznaczonym dniu i godzinie celem zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE z dnia 12.08.1992 r.

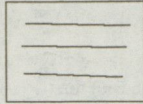
Zarząd Miasta i Gminy w Wołowie ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek budowlanych niezabudowanych, położonych na terenie wsi Łososiowice obręb geodezyjny Łososiowice.

- działka numer 70/5 o powierzchni 1200 mkw. Cena wywoławcza działki 20.592.000 zł.

- działka numer 70/4 o powierzchni 1100 mkw. Cena wywoławcza działki 18.018.000 zł.

Osoba ustalona nabywcą działki winna stawić się w Biurze Notarialnym w oznaczonym dniu oraz godzinie celem zawarcia umowy. W przypadku nie stawienia się Zarząd odstąpi od zawarcia umowy. Wadium w wysokości 2.000.000 zł. należy wpłacić do kasy UMiG w Wołowie w terminie do dnia 27.08.1992 r. do godziny 00. Przetarg odbędzie się w dniu 27.08.1992 r. o godzinie 11.00 w siedzibie UMiG w Wołowie (II p.) Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Mieszkańcy Wołowa, uwaga propozycja!



Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miejskiego w Wołowie przy współudziale przedstawicieli Rady Miejskiej został opracowany poniższy tekst. Należy go traktować jako propozycję i zaproszenie do dyskusji. Ewentualne uwagi prosimy kierować telefonicznie pod numer 25-10.

Zasady sprzedaży lokali użytkowych w Gminie Wołów.

1. Sprzedaż lokali użytkowych odbywać się będzie w drodze przetargów nieograniczonych na wniosek Zarządu Miasta i Gminy Wołów i najemcy lokalu.
2. Najemca lokalu posiada prawo pierwszeństwa w nabyciu użytkowanego lokalu podczas przetargu.
3. W przypadku zakupu lokalu przez najemcę:
 - pierwsza rata wylicytowanej sumy równa się kwocie wyceny ustalonej przez biegłego pomniejszonej o koszty udokumentowanych niezbędnych remontów wykonanych przez najemcę w ostatnich dwóch latach.
 - jeżeli przebicie ceny ustalonej przez biegłego będzie poniżej 200 %, kwota ta zostanie rozłożona na miesięczne raty na okres 2 lat płatne do 20 każdego miesiąca przy oprocentowaniu 50 % kredytu refinansowego.
 - jeżeli przebicie ceny ustalonej przez biegłego będzie powyżej 200 % nie mniej niż 300 mln. zł. kwota ta może być rozłożona na miesięczne raty na okres 5 lat płatne do 20 każdego miesiąca przy oprocentowaniu 50 % kredytu refinansowego.
4. W przypadku zakupu lokalu przez osoby nie będące w stosunku najmu lokalu osoba wpłaca całą wylicytowaną kwotę a najemca otrzymuje zwrot kosztów niezbędnych remontu w ciągu 2 lat.
5. Wysokość kosztów oraz zakres niezbędnych remontów do funkcjonowania lokalu ustala ZMiG Wołów w oparciu o dokumentację dostarczoną przez najemcę.
6. W przypadku kiedy istnieje możliwość sprzedaży w wspólnym budynku lokalu użytkowego wraz z lokalem mieszkalnym zajmowanym przez najemcę lokalu użytkowego i można sprzedać całą kamienicę. ZMiG ma prawo odstąpić od przetargu i sprzedać po cenie ustalonej przez biegłego.
7. Koszty przygotowania lokalu do sprzedaży pokrywa nabywca lokalu.

WOŁOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ogłasza pisemny przetarg ofertowy

na wykonanie ocieplenia ścian budynków mieszkalnych w Wołowie, ul. Piłsudskiego 1-3 i 2-4. Dokumentacja i dodatkowe informacje do uzyskania w biurze Spółdzielni lub telefonicznie. Oferty z podaniem kosztorysu jednego metra kwadratowego oraz danych kalkulacyjnych do kosztorysowania prosimy kierować na adres Sp - ni w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Zarząd zastrzega sobie prawo do wyboru oferty, dodatkowych rokowań z oferującym jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nasz adres:

WSM w Wołowie UL. T. Kościuszki 17 e, tel. 24-06.

Pilnie kupię 3- lub 4 pokojowe mieszkanie.

Płatne gotówką. Telefon 196 581.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemik"

ogłasza nabór przyszłych użytkowników mieszkań w nowobudowanym budynku jako dogęszczenie na Osiedlu Warzyń Nowy II. Rozpoczęcie budowy wrzesień 1992 r. Cykl realizacji 12 m - cy. Wstępny koszt budowy 4 mln zł/ m². Mieszkania w kat. M-2 (37 m²), M-4 (66 m²) i M-5 (77 m²).

Pierwszeństwo mają członkowie Spółdzielni.

Przy zawieraniu umowy wymagana jest zaliczka w wysokości 20 % wartości przyszłego mieszkania. Bliższych informacji udzielamy w biurze Spółdzielni, lub telefonicznie, nr. tel. 195-975, 192-523, codziennie od godz. 10.00 - 13.00.



"EMJOT" s.c.

zaprasza do



LOMBARDU

- udzielamy pożyczek pod zastaw
na bardzo korzystnych warunkach.

WOŁÓW ul. KOSZAROWA 1

od PN. do PT.

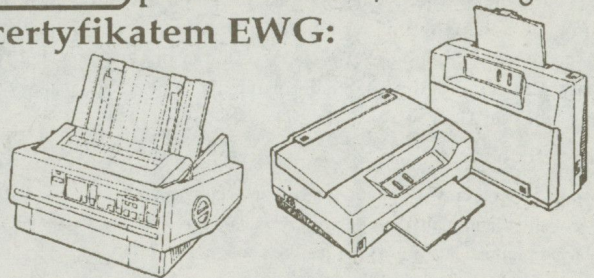
w godz. 9.30 - 17.30

TEL. 26 - 30 w. 223



UNOX

Licencjonowany dystrybutor EPSON
poleca uniwersalne drukarki graficzne
z certyfikatem EWG:



LQ-100	10"	167 zn/s,	24 igły
LQ-570	10"	225 zn/s,	24 igły
LQ-870	10"	300 zn/s,	24 igły
LQ-1070	16"	225 zn/s,	24 igły
LQ-1170	16"	300 zn/s,	24 igły

Opcjonalnie polskie znaki CP 852.

Pośrednikom i dealerom gwarantujemy znaczące upusty

EPSON

Wrocław tel. 19-55-03, fax 19-58-70

Warszawa tel. 23-95-46, fax 23-90-17

Przedstawiamy tekst przybliżający ideę powstającego Banku Komunalnego, którego udziałowcami będą gminy Brzeg Dolny i Wołów

SCHEMAT ORGANIZACYJNY WROCLAW BANK

1. Podstawa opracowania.

Niniejszy tekst opracowano na potrzeby Rady Miejskiej Wrocławia oraz samorządów okolicznych gmin. Prezentuje koncepcję utworzenia banku komunalnego pod roboczą nazwą WROCLAW BANK. Konieczność funkcjonowania takiej organizacji gospodarczej przejawia się w województwie wrocławskim od początku roku 1991. Szkic organizacji WB jest próbą przedstawienia możliwych do osiągnięcia korzyści z tytułu organizacji i działania WB oraz sposobu jego założenia i funkcjonowania.

2. Przyczyny powołania WB

Do 1991 r. obsługa finansowa Miasta Wrocławia oraz okolicznych gmin była prowadzona przez NBP. W 1991 r. W 1991 r. zdecydowano o przeniesieniu rachunku i obsługi do Banku Zachodniego. Szeroki wachlarz usług prowadzonych przez ten Bank, różnorodność klientów oraz wszelkie negatywne cechy banku państwowego powodują, że Miasto, a także gminy są tylko jednym z posiadaczy rachunków i prowadzącym swoje rozliczenia przedsiębiorstw i w związku z tym traktowane są na równi, na przykład z hurtownikami piwa. Ten stan jest niemożliwy do akceptacji. Miasto i gminy z uwagi na to, że są największymi klientami banku, z uwagi na swoją specyficzną progospodarczą rolę w naszym makroregionie muszą być nie tylko obsługiwane w szczególny sposób i to w pełnym zakresie usług bankowych, ale również czerpać korzyści z samego banku. Sprostać temu zadaniu może jedynie własny bank komercyjny.

3. Zadania i cele WB

3.1. Finansowanie przedsięwzięć inwestycyjnych gmin.

Do głównych zadań WB będzie należało organizowanie i wspomaganie finansowania przedsięwzięć inwestycyjnych gmin. Oznacza to dla gmin fachową pomoc przy planowaniu inwestycji od strony finansowej oraz możliwość skorzystania z preferencyjnych kredytów. Profesjonalna instytucja finansowa gwarantuje optymalne wykorzystanie dostępnych instrumentów finansowych przy projektowaniu inwestycji (np. obligacje celowe, fundusze powiernicze, konsorcja), gwarancje, poręczenia, doradztwo, pozyskiwanie kredytów zagranicznych.

3.2. Wyrównywanie przepływu kapitału pomiędzy gminami.

W obecnej sytuacji braku powiązań między gminami wydaje się konieczne znalezienie płaszczyzny wspólnej dla wszystkich gmin, która pozwoliłaby na bliższe współdziałanie tychże w sytuacjach nierównomiernego przepływu kapitałów lub podejmowania wspólnych przedsięwzięć (np. budowa oczyszczalni ścieków). Bank mógłby się stać właśnie tą płaszczyzną. Ponadto WB w prosty sposób mógłby stać się instytucją umożliwiającą wytyczenie wspólnej polityki finansowej gmin.

3.3. Korzyści bieżące.

Z uwagi na komercyjny charakter banku akcjonariusze będą mogli liczyć na sprawną obsługę oraz stałe dywidendy, co przy małym kapitale założycielskim (nie będącym problemem dla gmin) nie jest bez znaczenia.

3.4. Przyspieszenie obrotu pieniężnego.

W rozrachunkach Urzędów Gmin WB zapewni poprzez całkowitą komputeryzację i automatyzację prac bankowych znaczne usprawnienia tempa obrotów na rachunkach bankowych łącznie z możliwością zdalnych dyspozycji bankowych.

3.5. Rozwój WB.

WB po krótkim okresie rozruchu zainicjowałby funkcjonowanie trzech dalszych instytucji finansowych:

- banku hipotecznego
- instytucji wzajemnych ubezpieczeń celowych
- lokalnej giełdy towarowej

Ponadto w możliwie najszybszym terminie doprowadzi się do notowania banku na giełdzie.

4. Źródła finansowania.

4.1. Kapitał założycielski.

Mając na uwadze wszelkie ograniczenia wynikające z przepisów dotyczących przedsiębiorstw państwowych (np. podatek od ponadnormatywnych wynagrodzeń) oraz sprawność działania i zarządzania proponuje się aby WB był bankiem komercyjnym z udziałem kapitału prywatnego. Wszystkie akcje zerowej emisji objęto by poprzez wkłady pieniężne. W dalszych emisjach proponuje się wejścia aportami poprzez np. budynki pobankowe.

4.2. Finansowanie zewnętrzne.

WB przewiduje emisję obligacji i publiczną subskrypcję akcji co pozwoli na wzrost funduszy własnych banku. Gminy mogłyby wesprzeć WB poręczając kredyty zagraniczne dla banku. Ponadto przewiduje się typowe źródła finansowania tzn. lokaty ludności i podmiotów gospodarczych oraz środków z rachunków a'vista.

5. Harmonogram organizacji banku.

5.1. Scenariusz czasowy:

- 1.04.92 zebranie założycielskie WB (przedstawiciele gmin i kapitału prywatnego)
- 1.04.92 wybór siedziby i władz
- 1.04.92 zlecenie projektu na remont siedziby - centrali i zlecenie projektu komputeryzacji
- 1.07.92 rozpoczęcie remontu siedziby
- 1.10.92 zatrudnienie menagement'u
- 1.11.92 zakończenie remontu
- 1.11.92 rozpoczęcie komputeryzacji
- 1.11.92 zatrudnienie pracowników centrali i rozpoczęcie szkolenia
- 1.12.92 próbny rozruch
- 2.01.93 inauguracja pracy banku
- 1.10.92 zlecenie projektów remontów siedzib oddziałów
- 2.01.93 rozpoczęcie remontów
- 1.05.93 zakończenie remontów
- 1.05.93 rozpoczęcie komputeryzacji oddziałów
- 1.05.93 przyjęcie pracowników oddziału
- 1.06.93 inauguracja pracy oddziałów

5.2. Zabezpieczenie kadr

5.2.1. Zespół organizacyjny banku (Zarząd banku w organizacji)

Proponuje się aby nad organizacją banku pracował zespół 5 - cio osobowy złożony z dwóch przedstawicieli gmin z doświadczeniem bankowym oraz trzech przedstawicieli kapitału prywatnego z branży bankowej, informatycznej i budowlanej. Misja tego zespołu dokona się w dniu 1.12.1992 zespół rozwiąże się.

5.2.2. Pracownicy etatowi banku.

Proponuje się aby Prezes Banku nie był związany kapitałowo z bankiem, Dyrektorzy departamentów powinni posiadać uznane osiągnięcia w zarządzanych dziedzinach. Kadra menagerska rekrutować się będzie spośród młodej kadry bankowej (wiek do 35 lat). Wstępne rozpoznanie rynku pracy i pierwsze sondażowe rozmowy z pracownikami tej branży daje powody sądzić, że komplecacja młodej i kompetentnej kadry dla tego nowoczesnego w pełni skomputeryzowanego banku nie stanowiłby problemu.

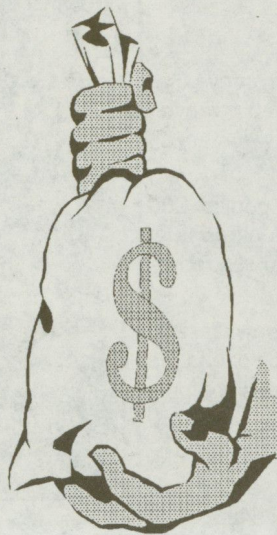
6. Siedziba banku.

Na centralę banku proponuje się budynek we Wrocławiu przy ul. Ofiar Oświęcimskich 19, następane oddziały będą lokowane w gminach.

Uwagi końcowe

Rozpatrując całokształt zagadnień związanych z powołaniem WB wydaje się, że najistotniejszym problemem będzie uzyskanie licencji na prowadzenie banku w NBP. W 1991 roku istniały duże problemy z jej uzyskaniem (na 40 wniosków wydano 3), co było spowodowane brakiem zaufania NBP do nowo powstałych banków. Mocne poparcie organów samorządów powinno rozwiązać te problemy.

Podsumowując, można sądzić, że stworzenie BW jako banku nowoczesnego, w pełni skomputeryzowanego, z młodą, dynamiczną kadrą a zarazem realizującego politykę gmin powinno dać zupełnie nową jakość w gospodarce finansowej.



Grzegorz Łyczko

ODBUDOWA ŻYCIA GOSPODARCZEGO W POWOJENNYM WOŁOWIE (II)

Dnia 31.VII.1945 r. zostaje rozwiązana prawnie sprawa szabrownictwa, ponieważ w tym dniu wojewoda S.Piaskowski wydaje zarządzenie, według którego zakaz wywozu dotyczył: "Jakichkolwiek towarów przemysłowych maszyn i urządzeń fabrycznych". Także w lipcu 1945 r., do najważniejszych zadań jakie stanęły przed grupą operacyjną KERM w Wołowie należało przeprowadzenie spisu zakładów znajdujących się w powiecie wołowskim i w samym mieście. Działania te są odpowiedzią na wytyczne dokumentu, który został przysłany przez GUS w dniu 7 VII 1945 r., do Wołowa. Spis ten przeprowadzało tylko 7 osób wchodzących w skład grupy operacyjnej KERM. Celem spisu było wstępne oszacowanie wielkości zniszczeń dokonanych w Wołowskim. Z zaprezentowanych danych można stwierdzić, że w Wołowie: Gazownia Miejska była jednym z niewielu obiektów, który nie uległ zniszczeniu. Natomiast 50% wyposażenia zakładu zostało zdemontowane przez Rosjan i wywiezione. Podobna sytuacja wystąpiła w przypadku Wodociągów Miejskich. Nie zniszczone były także dwa młyny: "Stalnerta" i "Gross Askier" położone przy ul. Młyńskiej, oraz tartak parowy "Schwendke" przy ul. Kolejowej. Pozostałe zakłady uległy większym, bądź mniejszym zniszczeniom i tak: warsztaty samochodowe i mechaniczne na ul. Wolności zniszczone były w 30%, Stolarska na ul. Poznańskiej w 10%, Fabryka Mebli "Reiman" w 20%, Stolarska "Kreschler" zajmująca się produkcją mebli w 10%, Stolarska "Paul Niedergoss" produkująca trumny na ul. Korzeniowskiego w 80%, Masarnia "Alfred Nagiel" w 50%, Piekarnia na ul. Marszałka Focha w 20%, Zakład Bednarski na ul. Korzeniowskiego w 20% i Gorzelnia na ul. Młyńskiej w 15%.

Ogólnie ujmując można stwierdzić, że z ujętych zakładów przemysłowych niewiele z nich mogło rozpocząć produkcję natychmiast. Większość z nich należało odbudować i wyposażyć w niezbędny sprzęt techniczny potrzebny do uruchomienia produkcji, a wywieziony w dużej mierze przez Rosjan. W lipcu 1945 r. postanowiono, że G.O KERM ulegną rozwiązaniu, ale ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła 1.IX.1945 r. Stwierdziła ona, że w związku z wykonaniem przez te grupy podstawowego zadania jakim było przejście przemysłu postanawia się je rozwiązać na rzecz "normalnej gospodarczo administracji państwowej". Pod tym szeroko rozumianym pojęciem rozumiano utworzenie przy pomocy aparatu G.O KERM tzw. Referatu Przemysłowego.

W Wołowie polecenie to wykonuje się już od pierwszego dnia, w którym wchodzi "ono" w życie. W działaniu tym główny nacisk kładzie się na przygotowanie materiałów sprawozdawczych oraz protokołów zdawczo-odbiorczych. Ponadto przygotowywano się do przekazywania przedsiębiorstw, które zostały zagospodarowane zjednoczeniom i wydziałom przemysłowym, ale nieoczekiwanie prace te zaczęły przedłużać się. Okazało się, że GO KERM w Wołowie nie może rozliczyć się z otrzymanych dotacji, ponieważ dochody kasowe były często sporządzane "na świstkach", a poza tym nie prowadzono książki kasowej. W takich to okolicznościach ujawniano w sporej mierze duże nadużycia ze strony wołowskich przedstawicieli GO KERM, pro-

wadząc do zaboru mienia publicznego z ich strony.

Mimo takich to przeszkód prowadzono działania zmierzające do przejścia życia gospodarczego przez Referaty Przemysłowe z rąk GO KERM. Przykładem tej działalności może być obwieszczenie z dnia 20.VIII.1945 r., a podpisane przez referenta przemysłowego Józefa Libnera. Analizując obwieszczenie można stwierdzić, że w związku z likwidacją grupy operacyjnej w Wołowie, sprawy rzemiosła i przemysłu przejmuje Referat Przemysłowy Starostwa Powiatowego. Referat ten umieszczony został na ulicy Wolności 7. W obwieszczeniu tym wzywano wszystkich, którzy posiadali nominacje rzemieślnicze wystawione przez byłą GO KERM do złożenia ich w Referacie Przemysłowym w celu wydania nowego zezwolenia. Właściciel nowego zezwolenia miał prawo prowadzenia zakładu rzemieślniczego lub przemysłowego. Składanie podań należało zakończyć w dniu 1.IX.1945 r., a w rzeczywistości składano je do 13.11.1945 r.



Reakcja właścicieli bądź nominantów zakładów rzemieślniczych była prawie natychmiastowa, ponieważ już 22.VIII.1945 r., wpłynęło pierwsze podanie złożone przez Kazimierza Nowickiego właściciela Zakładu Fryzjerskiego na ul. Wrocławskiej. Kolejne podanie wpłynęło 23.VIII z Zakładu Stolarskiego należącego do Jana Ostaszewskiego, a znajdującego się na ul. Wolności, oraz z Warsztatu Samochodowego Józefa Bryliki położonego także na ul. Wolności. Do 13.XI.1945 r. uruchomiono i zarejestrowano w Referacie Przemysłowym w Wołowie: 2 zakłady fryzjerskie, 1 zakład stolarski, 3 piekarnie, 1 warsztat samochodowy, Państwowy Urząd Samochodowy na powiat wołowski i trzebnicki, 2 zakłady blacharskie, 2 cegielnie, 3 zakłady rzeźnicze, 2 warsztaty kowalskie, 4 zakłady szewskie, Fabrykę Guzików, 3 gorzelnie, 1 zakład zegarmistrzowski, 1 masarnię, wodociągi miejskie, Państwowe Przedsiębiorstwo Złomu i Skupu Surowców, 1 zakład dentystyczny i 1 zakład fotograficzny.

Rejestrację szkód wojennych zakończono w Wołowskim dopiero w sierpniu 1946 r. Okazało się wówczas, że około 75% byłych obiektów produkcyjnych znajdowało się w stanie większego, bądź mniejszego zniszczenia i zdewastowania. Oznaczało to, że uruchomienie przemysłu musiało pochłoniąć ogrom sil i nakładów pieniężnych. Dlatego też od samego początku zajęto się więc obiektami najmniej poszkodowanymi, a najbardziej przydatnymi. Do takich zaliczono między innymi w Wołowie Fabrykę Guzików, ją zatem postanowiono urucho-

mić w pierwszej kolejności, zwłaszcza, że w przyfabrycznym składzie zachowały się spore zapasy surowca potrzebnego do produkcji. Jednym z jej pierwszych pracowników był Sylwester Ziółkowski, który wspomina: "Trzeba było w pierwszym okresie rozruchu zakładu ogromnego wysiłku, bo maszyny były zniszczone w poważnym stopniu, hale produkcyjne uszkodzone, sieć energii elektrycznej poprzerywana".

Również Wodociągi i gazownia miejska w Wołowie miały problemy związane z ich rozruchem. U podłoża tych problemów tkwił brak energii elektrycznej. W piśmie skierowanym do Zarządu Miejskiego dnia 12.XII.1945 przez referenta przemysłowego Józefa Libnera nalega on na " (...) orientacyjne podanie terminów uruchomienia zakładów przemysłowych". W odpowiedzi jaka została mu udzielona 13.XII.1945 r., przez Burmistrza miasta można dowiedzieć się, że Zarząd Miasta nie był zorientowany wówczas jak szybko można dostarczyć energii elektrycznej potrzebnej do uruchomienia zakładów. Niewiedza Zarządu Miasta wynikała z tego, że jedynym wiarygodnym źródłem mogącym wyjaśnić tę sprawę było Zjednoczenie Energetyczne, które dostarczało energii wszystkim zakładom w całym województwie. Wiele uwagi w pierwszych miesiącach 1945 r., poświęcono także odbudowie Obwodowego Urzędu Pocztowo - Telekomunikacyjnego, który podczas wojny zniszczony został w 50%. Dzięki ofiarnej pracy mieszkańców miasta udało się już 17.XII.1945., otworzyć ten Urząd. Pomimo tak szybkiego odbudowania Poczty jej funkcjonowanie natrafiało na wiele przeszkód. Jedną z wielu przeszkód było zniszczenie napowietrznych i podziemnych linii telefonicznych, poza tym przesyłki pocztowe z braku odpowiedniego transportu musiano przewozić na furmankach do Rawicza. Mimo tych trudności sytuacja Poczty zmieniła się na lepsze z dnia na dzień. Naczelnikiem urzędu był Józef Sławewski, a pierwszym pocztynionem po wojnie Wincety Hołowacz. Duże zapotrzebowanie mieszkańców Wołowa na wyroby rynkowe oraz na usługi sprawiło, iż w kilka miesięcy po zakończeniu działań wojennych przystąpili już do pracy tutejsi rzemieślnicy. W dniu 5.XI.1945 r., Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu przystąpiła do organizacji w Wołowie cechów rzemieślniczych. Organizacja ta polegała na wyznaczaniu osób, które miały założyć określone cechy. Właściwa organizacja rozpoczęła się 1.X.1945 r., i tak: organizatorem cechu murarskiego wyznaczono Franciszka Grabowskiego, cechu stolarskiego Jana Ostaszewskiego, ślusarskiego Edwarda Łukasika, szewskiego Mieczysława Diakonowicza, piekarskiego Józefa Urbanka, rzeźniczego Jana Woźniaka i fryzjerskiego Jana Hołowacza.

W listopadzie 1945 r., zarejestrowano w Wołowie 25 prywatnych zakładów rzemieślniczych, ale dopiero 6.I.1946 r., zdołano uporać się z istniejącymi problemami i zorganizowano Powiatowy Związek Rzemieślniczy skupiający 12 osób. Związek ten kierowany był przez tymczasowy zarząd z prezesem Edwardem Łukasikiem z zawodu blacharzem. Dopiero na rok 1946 przypada właściwa organizacja cechów w Wołowie. c.d.n.

SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT

Karkonosze Jelenia Góra - Rokita Brzeg Dolny 2:1 (2:0)

Porażka w Cieplicach

Mecz "Rokity" z drużyną Karkonoszy Jelenia Góra odbył się w Cieplicach z powodu remontu stadionu jeleniogórzan. Niestety, zmiana boiska nie przyniosła szczęścia naszej drużynie. Ani zawodnicy, ani kibice nie ukrywali apetytu na dwa punkty w tym meczu, zwłaszcza po wysokiej przegranej "Karkonoszy" w pierwszym meczu rundy. Tymczasem pierwsza połowa spotkania do złudzenia przypominała niedawny mecz ze Ślęzą. Już w pierwszych minutach "Rokita" traci bramkę. Po rzucie różnym, niepewnej interwencji naszego bramkarza i zbyt krótkim wybieciu piłki przez Rudawskiego, strzałem z linii pola karnego gospodarze uzyskują prowadzenie. Później okres optycznej przewagi dolnobrzeżan i ..., i kolejna bramka dla "Karkonoszy". Po stracie piłki przez Porowskiego i dwóch podaniach piłkarzy z Jeleniej Góry, płaski strzał w krótki róg naszej bramki i 0 : 2.

W pierwszych minutach po przerwie, jedna z akcji naszego zespołu przynosi zmianę wyniku. Po kotłowaniu na polu karnym gospodarzy Abramowicz dobija piłkę do siatki rywali i jest 1:2. Ci, którzy w tym momencie liczyli na tradycyjny zryw naszej drużyny, niestety, nie doczekali się wyrównującego gola. Wzajemne żale i pretensje pomiędzy zawodnikami "Rokity" uniemożliwiły im przeprowadzenie skutecznej akcji. Jeszcze tylko Serwatka, strzałem w spojenie słupka z

poprzeczką zagroził bramce gospodarzy i sędzia odgwizdał koniec, niespodziewanie przegranego przez "Rokitę" meczu.

"Rokita" wystąpiła w składzie: Böldyn - Porowski, Rudawski, J. Goles. Baran - Kołodziej (Praczyk), Franczuk, Serwatka, Małolepszy - Abramowicz, Buc * trener - Stanisław Jachyra

Żółte kartki: Rudawski, Buc

Rokita Brzeg Dolny - Piławianka Piława Górna 3:1 (0:0)

Udany rewanż

Z niepokojem oczekiwano w Brzegu Dolnym spotkania z Piławianką i to nie z powodu słabej (jak do tej pory) formy naszych piłkarzy. Obawa, że nasi kibice zechcą odpłacić przyjeźdnym za "gorące" przyjęcie w poprzednim sezonie spędzała sen z powiek działaczom naszego klubu i miejscowej policji. Nic złego (przynajmniej do kwadransu po meczu) na szczęście się nie zdarzyło. Na boisku również pełna kurtuazja. W pierwszej połowie trzy mocne strzały Serwatki na poprzeczką bramki gości, to wszystko na co stać było naszą drużynę. Nieskładne, szarpane akcje, duża niedokładność w podaniach i wolne tempo, słowem - nic ciekawego. Po przerwie, naszym wyraźnie zaczęło się śpieszyć, co było widoczne szczególnie w tempie wykonywania wrzutów z autu i rzutów wolnych. Niestety, z dokładnością dalej nie miało to wiele wspólnego. Sygnałem do ostatecznego szturmowania stał się rzut wolny,

sprytnie egzekwowany przez Serwatkę, po którym piłka uderzyła w słupek bramki gości. Następnie kilkakrotnie szarżował Praczyk przewracany (przewracający się?) na polu karnym Piławianki. Po jednym z takich zdarzeń sędzia podyktował jedenastkę na naszą korzyść. Skutecznym egzekutorem był, tradycyjnie już Franczuk, którego sporo kibiców dopiero w tym momencie zauważyło na boisku. Nie minęły jednak dwie pełne minuty, gdy nasza obrona tak sprytnie przepuściła piłę, co najmniej z 40 metrów piłkę, a nasz bramkarz tak długo zwlekał z interwencją, że piłka wpadła do siatki. Kolejna tzw. frajerska bramka i 1:1. Nasi jednak nie rezygnują. W przodzie szarpie, jak może Bogdan Abramowicz, ściąga na siebie obrońców Praczyk próbuje strzelać Serwatka. Po jednym z kolejnych wejść naszej drużyny w pole kame przeciwnika, faul na Praczyku i drugi rzut karny. Znowu strzela Franczuk i 2:1. Idziemy za ciosem. Akcja Kołodziej - Tomasz Buc (debiut w klasie "M") - Serwatka i ten ostatni pieczętuje zwycięstwo naszej drużyny. Pierwsze zwycięstwo cieszy, ale styl napawa niepokojem przed następnymi meczami. Nasza drużyna gra z dużą wolą walki i poświęceniem, ale niepewna defensywa, chaos w organizacji gry, brak szybkości wielu zawodników może szybko zweryfikować ambicje działaczy, kibiców i samych zawodników.

"Rokita" wystąpiła w zestawieniu: Böldyn - Półchłopek, Porowski, Goles, Baran - Kołodziej, Franczuk, Serwatka, Małolepszy - Praczyk (T.Buc), Abramowicz * trener Stanisław Jachyra

obsewator

DWA PUNKTY "ODRY" W KOBIERZYCACH

Predontal - ODRA Malczyce 0:1

Kibice ODRY Malczyce, którzy zdecydowali się towarzyszyć swoim piłkarzom w wyprawie do Kobierzyc wracali w pełni usatysfakcjonowani i zadowoleni tak z gry jak i z wyniku meczu. Dwa punkty na wyjeździe i dobra postawa na boisku, to dobry prognostyk na progę sezonu. Pierwsza połowa meczu pomimo braku bramek dostarczyła emocji i przeżyć sportowych. Od pierwszych minut zdecydowaną przewagę osiągnęli piłkarze ODRY. Najmłodszy na boisku J. Witkowski dwukrotnie zmusił bramkarza gospodarzy do największego wysiłku, a Szuszkiewicz i Pietrzak minimalnie chybili celu.

Po zmianie stron, obraz gry nie uległ zmianie. Wprowadzony po przerwie do gry Gacki w 69 minucie minął dwóch obrońców i idealnie podał piłkę do Wojciechowskiego, który z najbliższej odległości umieścił piłkę w siatce. 1:0 - wielka radość zawodników i kibiców. W tym miejscu należy także podkreślić bardzo dobrą grę defensywy ODRY z filarem obrony Zybtem oraz Skibą, który bronil z dużym spokojem i wyczuciem.

Uśmiechnięty po meczu v-ce Prezes ODRY Marek Majerowski stwierdził: Najbardziej cieszy mnie pierwsze w rozgrywkach zwycięstwo na terenie zawsze groźnego Predontalu. Jestem pełen uznania dla postawy, woli walki i ambicji wszystkich naszych zawodników.

ODRA grała w składzie: Skiba, Szumlakowski, Zybter, Mróz, Szremski, Andrzejczak, Witkowski (Zieliński), Pietrzak, Orlik, Szuszkiewicz (Gacki), Wojciechowski. 26.08 (Środa) ODRA gości Włókniarza Wrocław a 30.08 (Niedziela) ODRA gra z Energetykiem w Siechnicach.

JEDEN ODŁOŻONY - JEDEN PRZEGRANY ENERGETYK Siechnice

PKS Wołów 2:1 (1:0)

W ubiegłym sezonie PKS bronil się przed spadkiem z ligi okręgowej. Drużyna przechodziła różnego rodzaju "metamorfozy" kadrowe i dopiero po ostrym finiszu zdołała uchronić się przed degradacją. Jak będzie w tym roku zobaczymy lecz początek sezonu nie przedstawia się zbyt optymistycznie. Jeden mecz został odłożony a na wyjeździe w Siechnicach przegrana 2:1. Mimo tego myślę, że jednak są to w przypadku drużyny PKS - u "milego zle początki" bowiem jest to drużyna o potencjalnie dużych możliwościach czego dowodem mógł być właśnie ten przegrany, pierwszy mecz. Mimo porażki był to mecz równorzędnych przeciwników a nawet PKS przez pewien czas potrafił przejąć inicjatywę czego dowodem było wyrównanie po bramce strzelonej przez A. Łubowskiego. Pierwsze mecze powinny pokazać czy PKS spełni oczekiwania kibiców, którzy zawsze oklaskiwali swoją drużynę czy to wygraną czy przegraną jeśli tylko widać było w jej grze ambicję i wolę walki. (Jach)

P.S. Ż przyczyn technicznych relacja ze środowego spotkania PKS - u ukaże się za tydzień.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Wołowie informuje:

- w dniu 1 września 1992 r. godz. 16.00 wznowia działalność sekcja kulturystyczna na bazie siłowni "ALEX", cena karnetu miesięcznego - 80.000 zł. dla dorosłych i 50.000 zł. dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Instruktor - Janusz Jakubowicz.
 - w dniu 1 października rozpocznie działalność sekcja podnoszenia ciężarów na bazie siłowni "ALEX". Wszystkich chętnych zapraszamy w tym dniu o godzinie 16.00. Instruktor - Janusz Jakubowicz.
 - od września kontynuowane będą zajęcia sekcji trampkarzy i st. trampkarzy, którzy uczestniczą w rozgrywkach systemowych woj. wrocławskiego. Zajęcia odbywają się pod opieką trenera Ryszarda Janeckiego i Kazimierza Golczyńskiego. Wszystkich chętnych w wieku do lat 10 i 13 zapraszamy do grania.
 - od dwóch miesięcy działa w Wołowie drużyna oldbory piłki nożnej. Cotygodniowe spotkania odbywają się w każdy piątek o godz. 17.00 na stadionie OSiR w Wołowie. Drużyna zgłosiła akces gry w lidze wojewódzkiej.
 - we wrześniu br. wznowia działalność sekcja TEAKWON - DO na bazie sali sportowej OSiR.
 - wznowia coroczne zajęcia wyszczuplające. Odpłatność za zajęcia 70.000 zł. miesięcznie. Spotkania dwa razy w tygodniu po 1.5 godziny. Chętnych zapraszamy. Zapisy do 31.10.1992 r.
 - uruchamiamy w listopadzie ligę koszykówki. Wpisowe drużyny za jeden mecz - 50.000 zł. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do 31.10.1992 r.
 - w październiku zorganizowany będzie pierwszy z 10 - ciu Turniej III Edycji Grand Prix Miasta Wołowa w Tenisie Stołowym. 13.09 - godz. 10.00 Turniej "Pilot", I T - 12.10 godz. 10.00, II T - 8.11 godz. 10.00, III T - 13.12 godz. 10.00 - w październiku na sali OSiR rozpocznie działalność sekcja tenisa stołowego. Zajęcia odbywać się będą pod kierunkiem pana Andrzeja Nowaka, trzy razy w tygodniu. Odpłatność 50.000 zł. miesięcznie. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do 30.09.92 r.
 - spotkanie organizacyjne II Rundy Spartakiady Zakładów Pracy w Piłce Nożnej odbędzie się 2.09.92 r. o godz. 14.00 w sali OSiR.
- Informacji o wyżej wymienionych imprezach i działalności bieżącej ośrodka udzielają pracownicy OSiR - u w Wołowie, ul. Trzebnicka, tel. 2734.
- OSiR w Wołowie jak Państwo mogli przeczytać ma bardzo ambitne plany związane z szeroko rozumianą kulturą fizyczną lecz do realizacji tych zamierzeń potrzebne są pieniądze. W związku z tym zwracamy się do Państwa z prośbą o wsparcie finansowe niektórych przedsięwzięć:
1. sekcji podnoszenia ciężarów
 2. sekcji trampkarzy
 3. sekcji tenisa stołowego
 4. Organizacji turniejów Grand Prix w Tenisie Stołowym

PROGRAM TELEWIZYJNY NA WEEKEND

PIĄTEK 28.08

PR I *8.00 -Dzień dobry-poranny mag.rozmaitości *9.00 -Wiadomości *9.10 -Teleferie *10.30 -"Syn wyspy"-ser.prod.USA *11.30 -Wakacyjna szkoła dla rodziców *11.45 -Film dokumentalny *12.00 -Wiadomości *16.20 -Pr.dnia *16.25 -Teleferie:"Znak Orła" *17.00 -Teleexpres *17.20 -"Syn wyspy"-ser.prod.USA *18.20 -Za kierownicą *18.35 -W kinie i na kasecie-mag. *19.20 -Dobranoc *19.30 -Wiadomości *20.10 -Sopot '92 cz.1 *22.00 -Wiadomości *22.20 -Sopot '92 cz.2 *23.30 -"Zajazd pod zielonym ludzikiem"-ser.prod.angielskiej *0.30 -Chłopcy z placu broni-Live ***

PR II *7.30 -Panorama *7.40 -Przeboje MTV *8.00 -Program lokalny *8.30 -Przygody Supermana-ser.anim.USA *8.55 -Pokolenia-ser.USA *16.25 -Powitanie *16.30 -Panorama *16.40 -Benny Hill-pr.roz. *17.10 -Program rozrywkowy dla dzieci *17.50 -Ad vocem *18.00 -Program regionalny *21.00 -Panorama *21.30 -Sport *21.40 -"Dama z portretu" film prod.angielskiej *23.00 -Benny Hill-pr.roz. *23.30 -Noc Cykad *24.00 -Panorama *0.10 -Noc Cykad (cz.II) ***

SOBOTA 29.08

PR I *7.30 -Pr. dnia *7.35 -Wieści-pr.rolniczy *7.55 -Wszystko o działce *8.10 -Rynek Agro *8.35 -Turniej lotniczy-program wojskowy *9.00 -Wiadomości *9.10 -Ziarno-pr.red.kat. *9.35 -Teleferie: Walt Disney przedstawia *10.55 -Znak Orła (14) *11.30 -Rodzina rodzinie *12.00 -Wiadomości *12.10 -Podróże na celuloidzie *12.55 -Szkoła dobrych obyczajów *13.05 -Program muzyczny *13.40 -Pałace których nie znacie *14.05 -Eko echo *14.10 -My i świat-mag. *14.30 -Teatr telewizyjny-"Revolwer"-A.Fredro *15.55 -MŚ w żużlu *ok. 17.00 -Teleexpres *19.00 -Małe wiadomości DD *19.10 -Dobranoc *19.30 -Wiadomości *20.00 -Polskie ZOO *20.30 -Sopot '92 *22.55 -Wiadomości wieczorne *22.30 -Sopot '92 ***

PR II *7.30 -Panorama *7.35 -Kaliber-pr.woj. *8.00 -Halo, Lato *8.10 -Mała księżniczka-ser.anim. *8.35 -Lalami-do, czyli porykiwania szarpidrutów *9.05 -Auto-mag. *9.35 -Halo, Lato *9.40 -Tacy Sami *10.00 -Film dok. *10.20 -Magazyn przechodnia *10.30 -Kinomania-mag. *11.00 -Halo, Lato *11.15 -PKF *11.25 -Dwaj panowie N-film polski *13.00 -Zwierzęta świata-film przyrod. *13.25 -Halo, Lato *13.40 -Studio Sport *14.30 -Halo, Lato *14.40 -"GANG OLSENA"-kom.prod.duńskiej *16.25 -Totolotek *16.30 -Panorama *16.40 -"Rodzinny Bumerang"(17)-ser.prod.australijskiej *17.10 -Halo, Lato *17.20 -Za chwilę dalszy ciąg programu-pr.rozr. *17.40 -Halo, Lato *18.00 -Program lokalny *18.30 -Ale kino !-film dok. *19.20 -Halo, Lato *19.30 -Rozrywka *20.00 -Europejski Miesiąc kultury *21.00 -Panorama *21.25 -Słowo na niedzielę *21.30 -Halo, Lato *21.40 -Stan rzeczy *22.00 -"Mąż Pani Ambasador"-ser.prod.francuskiej *23.00 -Rozrywka *24.00 -Panorama *0.10 -Rozróżba-film fab.franc.***

NIEDZIELA 30.08

PR I *7.30 -Program dnia *7.35 -Rolnictwo na świecie *7.35 -Rolnictwo na świecie *7.55 -Dylematy *8.15 -Notowania *9.00 -Kino Teleferii *10.30 -80 dni dookoła świata *11.20 -Telewizyjny Koncert Życzeń *11.50 -Morze-mag. *12.20 -Tydzień *13.00 -Wakacyjny Koncert Życzeń TM-B *13.30 -Raport *13.50 -"Żona czy sekretarka"-film polski *15.25 -100 pytań do.. *16.05 -Rytmicki *16.40 -Biznesa *17.00 -Teleexpress *17.20 -Dynastia *18.10 -7 dni Świat *18.40 -Studio Sport *19.00 -Wieczorynka *19.30 -Wiadomości *20.10 -Zawsze się znajdzie jakaś robota-ser. USA *21.40 -K. Daukszewicz-recital *22.40 -Sportowa Niedziela *23.15 -Pożarowisko-film polski *23.45 -Teatr w kadrze *0.30 -Gdybym był królem-miniatury A.Kijowskiego ***

PR II *6.55 -Przegląd tygodnia dla niesłyszących *7.25 -Zawsze się znajdzie jakaś robota-ser. USA-film dla niesłyszących *8.55 -Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) *9.00 -Halo,Lato *9.30 -Pr. lokalny *10.30 -Różba co chcia *10.50 -Halo, Lato *11.00 -Animals *11.50 -Halo, Lato *12.00 -Truskawkowe lato *12.30 -Podróże w czasie i przestrzeni *13.25 -Halo, Lato *13.30 -Wzrockowa lista przebojów *14.00 -Halo,Lato *14.05 -"Droga ku wojnie" *14.55 -Wydarzenie tygodnia *15.20 -Godzina z Hanna Barberą-filmy animowane *16.15 -Halo, Lato *16.30 -Panorama *16.40 -"Rodzinny Bumerang"-ser. *17.10 -Wielka Gra *18.00 -Szczęśliwy rzut-konkurs *18.20 -ALTERNATYWY 4-ser.pol.*19.20 -Europejski miesiąc kultury *20.05 -Publicystyka kulturalna *21.00 -Panorama *21.30 -Halo, Lato *21.40 -"Tylko Ty" film prod.USA *23.20 -Koncert Ozzy Osbourne cz.1 *24.00 -Panorama *0.10 -Koncert Ozzy Osbourne cz.2 ***

Zarząd Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej "Stoczniowiec" ogłasza:

1. nabór chętnych na budownictwo wielorodzinne w Brzegu Dolnym. Planuje się wybudowanie 200 mieszkań. Warunkiem przyjęcia w poczet członków jest wpłata zaliczki na wkład budowlany w wysokości 20 % planowanego kosztu budowy oraz wniesienia udziału członkowskiego w wysokości 500.000 zł i wpisowego w wysokości 100.000 zł.

2. M.S.M. Stoczniowiec" przystępuje do realizacji budownictwa jednorodzinnego w Brzegu Dolnym. Planujemy wybudować 13 domków w zabudowie szeregowej, 3 domy wolnostojące na działce o pow. 450 mk. Cykl realizacji całości 12 m - cy.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w siedzibie Spółdzielni we Wrocławiu ul. Długa 27 (wjazd od ul. Gnieźnieńskiej) tel. 55-89-34. Kolejność składania podań będzie miała wpływ na przydział domku.

Zakład Przemysłu Drzewnego Wołów

zawiaadamia, że
przyjmuje zamówienia na produkcję **ELEMENTÓW WIEŻBY DACHOWEJ**, zgodnie z żądanymi wymiarami przekroju i długości.

Elementy wieżby dachowej produkujemy o długości 7 mb, długość do 14 mb robimy dwudzielnie z naddatkiem na połączenie. Cena wieżby za 1 m sześcienny w granicach 1.800 - 2.000 tys. zł.

Proponujemy również deski pokryciowe o grubości 19, 22, 25 mm w wymiarach handlowych lub długościach ograniczonych w cenie 1.050 tys. zł. za metr sześcienny.

Mamy też możliwość impregnacji wieżby środkami chemicznymi, wówczas cena wynosi odpowiednio:

WIEŻBY DACHOWEJ 1.890 - 2.090 tys. zł. za 1 m

DESEK POKRYCIOWYCH 1.140 tys. zł. za 1 m

ZAPRASZAMY DO SKŁADANIA OFERT

ZPD Wołów 56 - 121 ul. T. Kościuszki 1,
tel. 2418, tlx. 0712815.

UWAGA ! QUIZ ! UWAGA ! QUIZ !

1. W jakim mieście urodziła się Lisa Stansfield ?
2. Kto jest autorem słów i muzyki do piosenki Sinead O'Connor "Nothing Compares 2U" ?
3. Z jakiego filmu pochodzi piosenka Brayana Adamsa "Evrything I do, I do it for you" ?
4. Na listach przebojów w wielu krajach gości ostatnio piosenka "I'll be there" Mariah Carey. Z którego repertuaru pochodzi ta piosenka ?
5. W jakim zespole śpiewała kiedyś Sandra ?
6. Kto napisał muzykę do filmu "Terminator 2" ?
7. W jednym ze swoich videoclipów Michaela Jacksona występuje ze znaną modelką Naomi Campbell. W którym ?
8. W jakich okolicznościach powstała grupa Queen ?
9. Z jakiego miasta pochodzi zespół "Easy Rider" ?
10. Kto wchodził w skład czteroosobowego "Oddziału Zamkniętego" w 1982 roku ?

Odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych do 10 września. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy jedną, której nadawca będzie mógł wybrać dwie dowolne kasety z zestawu oferowanego przez księgarnię Pani Wrońskiej w Brzegu Dolnym.

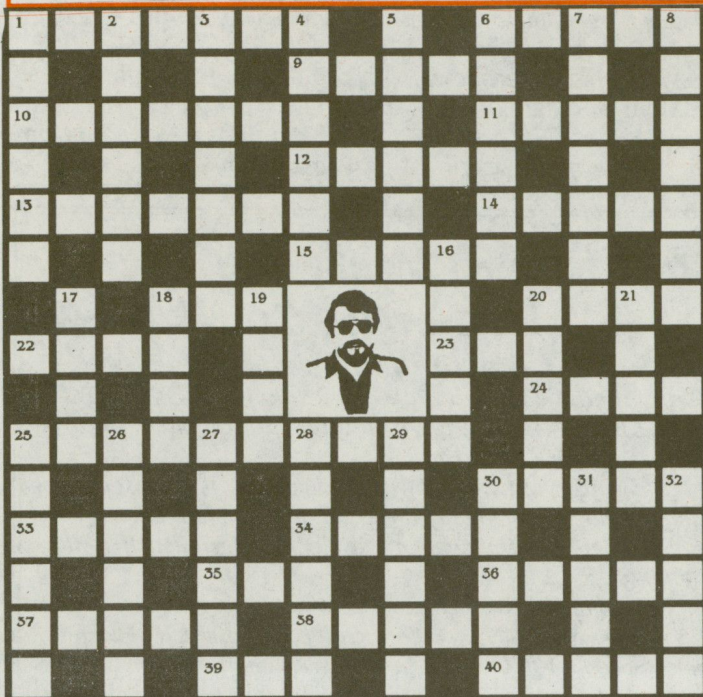
ASEKURANT

-Niech się Pan zabierze za robotę! Od pracy jeszcze nikt nie umarł!
-Prawdę powiedziawszy, wolałbym nie ryzykować....

SIGNUM TEMPORIS

- Miałem dziesięć jabłek i zjadłem dwa. Ile mi zostało?
- pyta ojciec syna pierwszoklasisty.
- Nie wiem! My teraz robimy rachunki tylko na pomarańczach i bananach....

KRZYŻÓWKA



ZNACZENIE WYRAZÓW: Poziomo - 1) bujane łódeczko 6) się rzekło 9) obieżyświat 10) sztuka Gabrieli Zapolskiej 11) bliźnię kapitolini 12) zastępcza karmicielka 13) tu Mieszko I zwyciężył Hodona 14) i góry ruszy 15) rzadka antylopa afrykańska 18) talia 20) żona Abrachama 22) angiely 23) autor "Tajemnic Paryża" 24) liniuszkiem też zwana 25) czułe głądzenie, całowanie, tulenie 30) drogowy 32) tytuł 34) ziemniaki do drugiego 35) lepsza połowa Kalego 36) cienka szklana lub makaronowa 37) nasz leksykograf 38) pika 39) między siekaczami a trzonowymi 40) gdy mężczyzna słyszy jej imię marzy zaraz o nocy, księżycu, balkonie. Pionowo - 1) nie lubiany na mleku 2) ten ma szyję 3) mała iglasta 4) koszowy przywódca 5) ...i Mazury 6) niejedna się "rypla" 7) rzeczowników przez przypadki 8) wykwinny napój chłodzący 16) ludzie piszą 17) podpieranie lub zrywane w powiedzeniu 18) mastino napoletano 19) fachowiec 20) oszczypek 21) dyscyplina 25) bochaterka XVIII - wiecznej powieści obyczajowej 26) dama śmiertelnie zakochana w Lancelocie 27) rodak 28) tu mistrzem był Pytlański 29) niewiniątka 30) rezydencja muzulmańskiego władcy 31) tworzywo sztuczne 32) kolor straszczącej damy.

Na rozwiązanie, wyłącznie na kuponach, czekamy do 14 września pod adresem Redakcji. Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę - upominek ufundowaną przez restaurację "Stylowa" z Wołowa.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 33 (68)

Poziomo: Nikifor, klops, zięba, Deneuve, nauka, plama, Natasza, piana, kózka, Degas, Nyja, lori, ona, noga, biustonosz, butyl, twist, szafa, Ems, Gołas, Sagan, armia, ton, żebro.

Pionowo: Nadine, kanotier, fluksja, rzepak, sękacz, kanapa, okulary, szarada, klosz, dogi, gips, sito, nundu, jagły, batyst, umizgi, tętent, Nissan, spazmy, bagaż, tułub, lasso.

"KURIER GMIN" - TYGODNIK * WYDAJE AGENCJA REK. - WYD. "KURIER" redaguje zespół. * red. nac. - Marian Kmita * Adres korespondencyjny redakcji - BRZEG DOLNY Lelewela 7/20 * TEL 195 580 LUB 195 973 * WOŁÓW 24 91 * Skład własny

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

"JACEK"

Oferuje: blisko 700 znakomych filmów
co tydzień nowości
atrakcyjne karnety i niespodzianki

Jeżeli sądzisz, że wszystkie dobre filmy już obejrzałeś
Jeżeli sądzisz, że w wypożyczalniach dominuje
bezsensowna i krwawa jatka na kiepskich kasetach:
Przyjdź do nas - mile się rozczarujesz!

Zapraszamy codziennie 11.00 - 19.00
w Soboty 11.00 - 16.00

Wołów ul. Wrocławska 3
KAŻDY ZNAJDZIE COŚ DLA SIEBIE!

Jaka przyszłość czeka Polgaz?

Rozmowa z dyrektorem technicznym Wrocławskich Zakładów Gazów Technicznych "GAZ", inż. Ryszardem Drabikiem.

-Przedsiębiorstwo "Polgaz" składa się z sieci zakładów zlokalizowanych w różnych miejscowościach. Jakie miejsce, jeśli chodzi o wielkość i znaczenie zajmuje wytwórnia w Brzegu Dolnym?
-Rzeczywiście, w złożonej strukturze przedsiębiorstwa, którego zarządcą jest wrocławska dyrekcja, jednym z największych i najważniejszych oddziałów jest wytwórnia w Brzegu Dolnym. Zatrudnia ona 182 osoby (tj. około 2/3 wszystkich pracujących w przedsiębiorstwie) i przynosi gros z jego dochodu brutto, który w ubiegłym roku wyniósł 35 mld zł.

-Jaki jest profil produkcji tej wytwórni?

-Przed wszystkim wytwórnia produkuje ciekły tlen i azot, z tego tlen techniczny i tlen medyczny oraz inne mieszaniny gazowe na potrzeby przemysłu i służby zdrowia.

-Jak się widzie dolnośląskiemu oddziałowi w tym roku?

-Początek roku mieliśmy dosyć dobry, później nastąpiło małe zachwianie w kwietniu i maju, a teraz znowu wychodzimy na prostą.

-Czy w Państwa branży da się przewidzieć koniunkturę, czy też decyduje szybkość i elastyczność?

-Raczej to drugie. Ostatnio mamy do czynienia w kraju z różnymi trendami, które zmieniają strukturę naszego handlu. Na przykład ciekły azot traktowany do niedawna jako produkt uboczny obecnie jest jedną z naszych ważniejszych pozycji handlowych. Znajduje on szerokie zastosowanie do mrożenia produktów żywnościowych, takich jak grzyby, czy też do zamrażania runa leśnego. Mamy odbiorcę w poznańskim, który kupuje u nas duże ilości azotu do mrożenia pieczarek wysyłanych do Holandii. Drugi, trochę mniejszy odbiorca z olsztyńskiego zamraża runo leśne i wysyła je do Niemiec. Tak więc, nasza oferta zmienia się w zależności od charakteru popytu.

-Sprawę, która elektryzuje nie tylko pracowników "Polgazu", ale i innych mieszkańców naszego miasta jest sprzedaż przedsiębiorstwa jednej z zachodnich firm. Czy mógłby pan uchylić rąbka tajemnicy tej operacji?

-Od dwóch lat trwa proces wejścia w spółkę z kontrahentem zagranicznym o światowej renomie, jeśli chodzi o produkcję gazów. Do tej pory bardzo nami byli zainteresowani Francuzi z firmy L'air Liquide, Włosi z firmy Sol, Niemcy z firmy Meser oraz Brytyjczycy z firmy BOC (British Oxygen Company). Ostatecznie, przetarg zorganizowany w dniu 10.07.1992 r. przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych wygrała ta ostatnia firma. W pakiecie, który zakupili Brytyjczycy oprócz wrocławskiego "Polgazu" znalazły się również oddziały z Siewierza i Poznania.

-Jakie nadzieje wiąże Państwo z nowym właścicielem?

-Brytyjska firma przedstawiła dosyć ciekawy, pięcioletni program inwestycyjny. W tym okresie Anglicy mają zainwestować w modernizację zakładu około 9 mln dolarów.

-Czy to oznacza, że pod względem technologii i ochrony środowiska zbliżymy się do norm EWG?

-Myślę, że tak. Brytyjczycy są pod tym względem bardzo rygorystyczni. Mogliśmy się o tym przekonać podczas niedawnej wizyty reprezentującej ich firmy konsultingowej.

-Zmiana właściciela spowoduje pewnie nowe, wyższe wymagania w stosunku do załogi.

-Tak, na pewno, ale wzrośnie też poziom uposażenia.

-Czy kosztem zwolnionych?

-Nie. Ministerstwo obwarowało przetarg warunkiem, że kupujący w ciągu pierwszych 18 miesięcy od zawarcia transakcji nie zwolni żadnego pracownika. Po upływie tego czasu może zwolnić nie więcej niż 10% załogi. Myślę jednak, że nowe inwestycje Anglików spowodują, iż do zwolnień w ogóle nie dojdzie.

-Jaki będzie poziom podwyżek płac dla załogi?

-Od 30 do 50%.

-Czy jest to związane z jakąś typową polityką płacową Anglików?

-Raczej nie. Podstawowym czynnikiem umożliwiająym takie działanie jest kondycja finansowa zakładu, a poziom podwyżek został wypracowany w zasadzie przez związki zawodowe. Anglicy tylko przyjęli stawiane warunki.

-Czy oddanie substancji mieszkaniowej zakładu w zarząd Urzędu Miejskiego ma uwolnić wolne środki na płace?

-Pozywanie się działów nie związanych bezpośrednio z produkcją nie jest czymś nowym i "Polgaz" nie jest w tym wypadku ani pierwszym, ani ostatnim przypadkiem. Ponieważ definitywnie pozbywamy się bloków na korzyść Urzędu Miejskiego, dlatego możemy w przyszłości liczyć na czytelniejsze bilansowanie osiągnięć ekonomicznych zakładu z wprost proporcjonalną korzyścią dla załogi.

-Czy istnieją dziedziny, w których "Polgaz" mógłby ściślej współpracować z "Rokitą"?

-Tak, istnieją w "Rokicie" instalacje, które dublują naszą produkcję. Jest to dość dziwna sytuacja. Na Zachodzie nie ma dużych zakładów przemysłowych samowystarczalnych pod każdym względem. Mamy jednak nadzieję, że w przyszłości dojdzie do bardziej ścisłej współpracy. Już dzisiaj jesteśmy przygotowani do przesyłania do "Rokity" gazowego azotu.

-Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Marian Kmita
tekst autoryzowany